

# BEKA KSH x MAKU KSH, Ostatni Raz

Kolor zieleni w jej oczach się mieni  
Ktoś inny być może to bardziej doceni  
A smutek i żal niewiele zmieni, tak ostatni raz  
Zobaczę ją, ze łzami do ziemi  
Założę te dresy i pójdę na trening  
Bo baletu smak niewiele zmieni, tak ostatni raz  
Kolor zieleni w jej oczach się mieni  
Ktoś inny być może to bardziej doceni  
A smutek i żal niewiele zmieni, tak ostatni raz  
Zobaczę ją, ze łzami do ziemi  
Założę te dresy i pójdę na trening  
Bo baletu smak niewiele zmieni, tak ostatni raz  
Mrugała do mnie jak by miała tiki  
Niewiele gadałem nie miałem taktyki  
A w mojej kieszeni telefon i pliki  
A moje dowcipy to droga do cipy  
Jej podałem gałę to tiki taka  
Wzięła do buzi jak Tic-Taca  
Chciała się bawić i pić, latać  
Dałem jej zielone liście jak Papaj  
A-a  
Nie wiele dzielę, bo mnożę jak mogę  
Ona wie o tym, bo zna moją drogę  
I wie o tym, że ja mam chuja jak nogę  
Bekari to ziomal, a dla niej to mało  
Co jaja ma duże takie jak gombao  
Mało, mało cokolwiek bym nie dał to było za mało  
Nie będę mówił jak ma żyć, bo robi swoje, to twój los  
Za wiele ran zadała mi, więc w dłoni mam zielony top  
Jak było miło w miłości, potem się biło, śniło coś  
O wielkich planach po których, jej gorzkie łzy spływają wciąż  
Kolor zieleni w jej oczach się mieni  
Ktoś inny być może to bardziej doceni  
A smutek i żal niewiele zmieni, tak ostatni raz  
Zobaczę ją ze łzami do ziemi  
Założę te dresy i pójdę na trening  
Bo baletu smak niewiele zmieni tak ostatni raz  
Kolor zieleni w jej oczach się mieni  
Ktoś inny być może to bardziej doceni  
A smutek i żal niewiele zmieni tak ostatni raz  
Zobaczę ją ze łzami do ziemi  
Założę te dresy i pójdę na trening  
Bo baletu smak niewiele zmieni tak ostatni raz